ŁAW WITWICKI



PRZECHADZKI ATEŃSKIE

NA OKŁADCE: KORA Z GRUZU PERSKIEGO

WŁADYSŁAW WITWICKI

PRZECHADZKI ATEŃSKIE

(Ze świata sztuki greckiej)

W. O. Ostaszewski

Ilustracje
do odczytów
radiowych

POLSKIE RADIO WARSZAWA 1939

TERMINY ODCZYTÓW

1.	Propyleje	31.1.39	godz.	22.00
2.	Nike Bezskrzydła	7.2. „	„	22.00
3.	Naokoło Partenonu	14.2. „	„	22.00
4.	W Partenonie samym	21.2. „	„	22.00
5.	Powrót z Akropoli	28.2. „	„	22.00
6.	O rzeźbach starogreckich	7.3. „	„	22.00
7.	Rozkwit rzeźby w Helladzie	14.3. „	„	22.00
8.	Rzeźba hellenistyczna	21.3. „	„	22.00

WSTĘP

Obrazki tu zgromadzone mają służyć jako pewne unaocznienie dzieł architektury i rzeźby greckiej, o których mowa w odczytach radiowych p. t. „Przechadzki ateńskie".

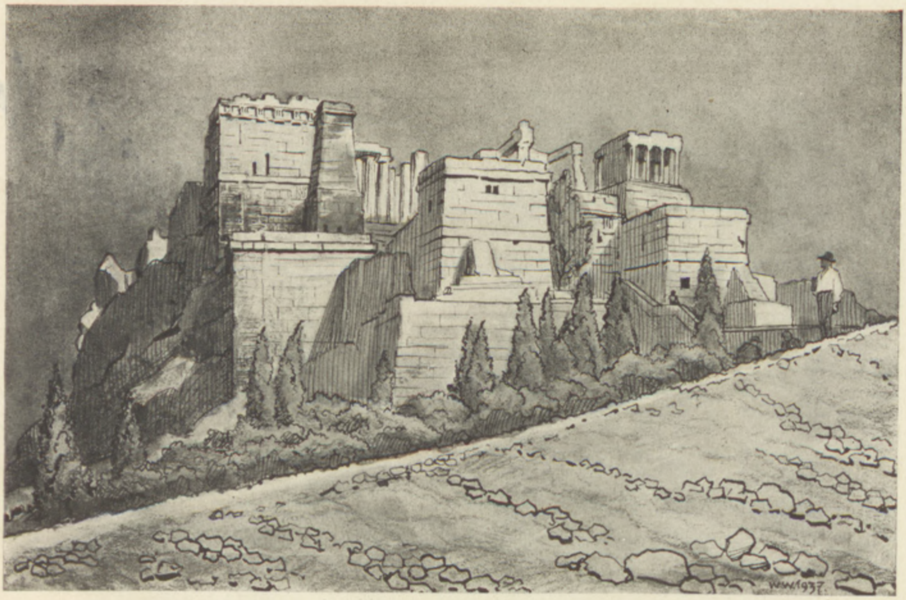
Dzieła architektury i rzeźby trzeba zawsze oglądać z wielu stron, a nie tylko z jednej. Tego nie potrafi dać żadna fotografia nieruchoma i żaden rysunek. Ale i te tutaj reprodukcje potrafią zachęcić ciekawych, żeby przy sposobności jakiejś wycieczki za granicę szukali dzieł tutaj pokazanych, albo ich reprodukcyj plastycznych i wyrabiali sobie sąd o dziełach samych na podstawie świadectwa własnych oczu.

Podczas odczytów dobrze mieć ten zeszyt przed oczyma, otwarty na stronicy, względnie na ustępie, który nosi tytuł wykładu.

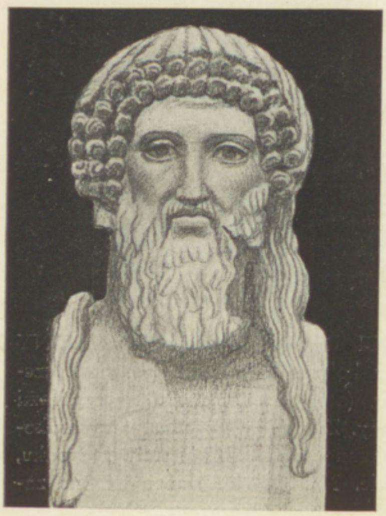
1. PROPYLEJE



Obr. 1. OBECNY STAN ŚRODKOWEJ CZĘŚCI PROPYLEJÓW OD STRONY WEJŚCIA. Po prawej stronie przejścia widać trzy kolumny doryckie, ustawione szeregiem czołowym. Na ostatniej resztki belkowania (architrawu i fryzu z tryglifami i metopami). Po lewej stoją takie same trzy kolumny. Z tych tylko jedna, przyśrodkowa widoczna na rysunku. W głębi widać jedną kolumnę jońską. Takie stały w środku, po obu stronach przejścia. Szło się po nagiej skale. Na obrazku słońce właśnie zachodzi.



Obr. 2. WIDOK AKROPOLI Z BLISKA. Widać u góry, po lewej Pinakotekę. Przed nią postument pomnika Agryppy. Dalej słupy Propylejów. Na prawo u góry ruiny świątynki Niki Bezskrzydłej. Ku przodowi bastiony rzymskie i poręcz schodów. Na pierwszym planie nasyp drogi nowoczesnej.



Obr. 3. HERMES PROPYLEJSKI. Hermes, bożek kupiectwa i wszelkiej chytrości, ufryzowany troskliwie i patrzący łagodnie, miał stać w tej postaci pod Propylejami. Biust przechodził dołem w graniasty słup z napisem. Całość wysokości człowieka. Włosy z lewej strony i broda z prawej obtłuczone późno.

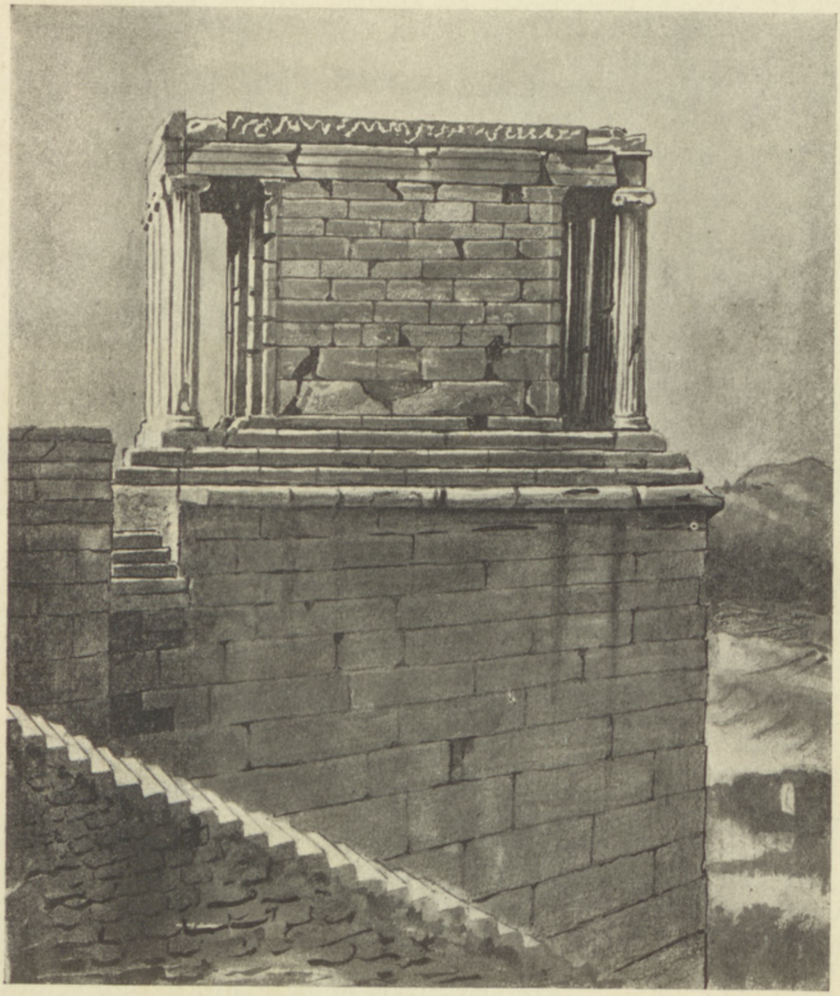


Obr. 4. PROPYLEJE TAK MIAŁY WYGLĄDAĆ DAWNIEJ OD STRONY WEJŚCIA. Widać słupy doryckie a na nich belkowanie, a więc architraw gładki, na nim tylko górą rytmicznie biegną listewki (regulae). Pod każdą sześć kropel (guttae). Od fryzu oddziela go długa listwa, jak wstążka poprzeczna. Fryz okryty tryglifami i metopami. Pod gzymsem wieńczącym mutulae nad każdym tryglifem. Trójkątny fronton z pustym tympanonem (bębnem) po środku, uwieńczony naszczytnikami (acroteria). Środkiem Propylejów prowadziło przejście po nagiej skale.



Orb. 5. TRZY BOGINIE WDZIĘKU, nie bardzo piękne, miały być dziełem Sokratesa, którego znamy z dialogów platońskich, albo jego imiennika. Stały w Propylejach.

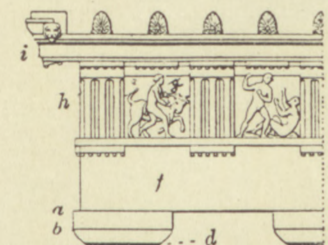
2. NIKE BEZSKRZYDŁA



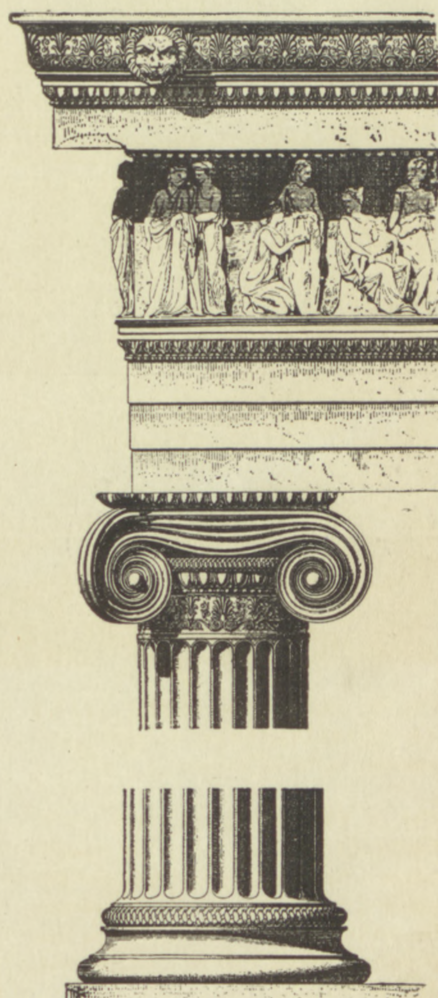
Obr. 6. RUINY ŚWIĄTYNI ATENY ZWYCIĘSKIEJ. Świątynia typu amfiprostylos w stylu jońskim.

Obr. 7. ŚWIĄTYNIA ATENY ZWYCIĘSKIEJ, tak, jak wyglądała dawniej razem z balustradą. Joński fryz bez tryglifów i metop cały okryty płaskorzeźbą, architraw trójschodkowy. Słupy mają bazy z dwóch wałków i wklęsła między nimi.





Obr. 8. SŁUP I BELKOWANIE DORYCKIE Z PARTENONU. Na stylobacie trzon słupa żłobkowany *c*. U góry wązką obrączką oznaczona szyjka *e*, na echinusie *b*, dołem trzy obrączki *d*, graniasty, gładki abacus *a*, gładki architraw *f*, na nim górą, pod taśmą poprzeczną, regulae — z każdej sterczy ku dołowi sześć kołeczków (guttae), na fryzie *h*, nad każdą regulą tryglif i pod gzymsem skośna mútula. Między tryglifami metopy rzeźbione. Gzyms *i*, ozdobiony rytmem naszczytników (acroteria).



Obr. 9. NAROŻNY SŁUP JOŃSKI Z ERECHTEJONU. Baza z dwuch wałków (torus) między nimi wklęsek (trochilus). Odstępy między żłobkami trzonu. Szyjka rzeźbiona w palmety, wyżej rząd wolich oczek i woluty. Lewa ustawiona ukośnie, bo narożna. Abacus rzeźbiony w wole oczka. Architraw trójschodkowy, fryz ciągły, figuralny; gzyms uwieńczony karniszem rzeźbionym.



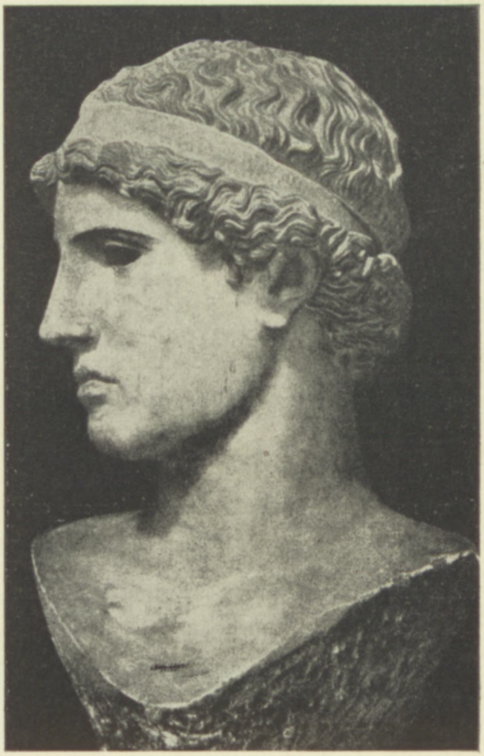
Obr. 10. NIKE poprawiająca trzewik, z balustrady Niki Bezskrzydłej. Podpatrzony ruch, naturalny w takim momencie, odtworzony z wielkim rozmachem. Zachowana proporcja i plastyka zdrowego, zgrabnego ciała. Oddane przenikanie się form ciała i draperii. To co stanowiło piękność postaci żywej, utrwalone zostało w marmurze.



Obr. 11. RUINY PARTENONU, widziane z pomiędzy kolumn Propylejów. Forma ogólna nie uległa zmianie od starożytności. Przetrwała barbarzyństwo wieków średnich i czasów nowożytnych.

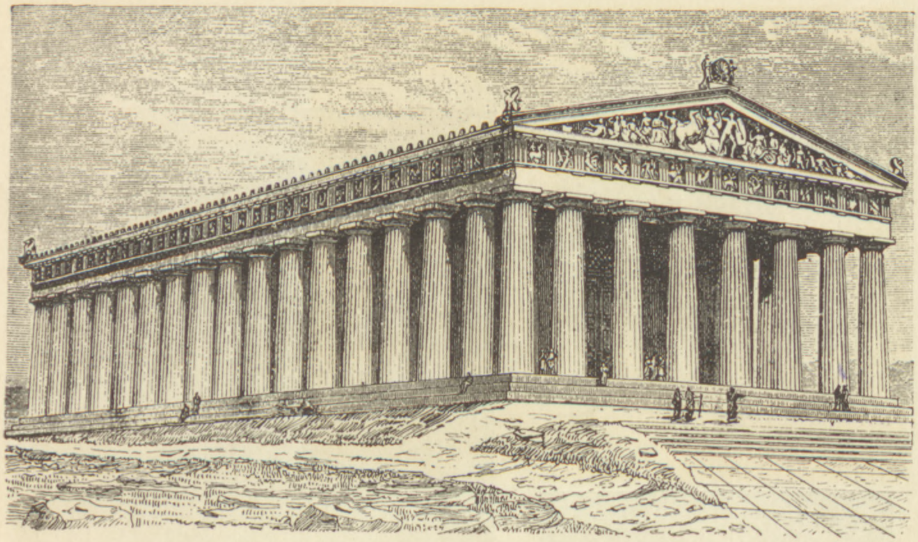
3. NAOKOŁO PARTENONU

Obr. 12. ATENA LEMNIJCZYKÓW. Atletycznej, męskiej budowy, podobna do kolumny doryckiej. Hełm trzymała w prawej ręce a lewą opierała na włóczni.





Obr. 12a. GŁOWA ATENY LEMNIJSKIEJ Z BOLONII. Oczy były wstawione a wykonane z barwnego kamienia. W twarzy widać dumę, powagę i ślad pogardy. Mówią to oczy bez uśmiechu i usta o kącikach opadłych i dolnej wardze wysuniętej wprzód.



Obr. 13. PARTENON, gdy był jeszcze cały. Był to peripteros, ustawiony na trzech stopniach krepidomatu, utrzymany w stylu doryckim. Po rogach kolumny ustawione gęściej, niż wzdłuż krawędzi. Słupy łagodnie nachylone ku środkowi gmachu. Na frontonie spór Ateny i Posejdona. Jest to fronton zachodni, od Propylejów.

Obr. 14. POSTACIE KOBIECE ZE WSCHODNIEGO PRZYCZÓŁKA PARTENONU. Ruchy i pozycje tych posągów dobrane tak, żeby wypełniały zwężające się pole trójkątnego tympanonu.





Obr. 15. KOŃ ZE WSCHODNIEGO PRZYCZÓŁKA PARTENONU. Pierwowzór białego konia z Fajdrosa i niezliczonych koni malowanych i rzeźbionych aż po wiek XIX.



Obr. 16. LEWA CZĘŚĆ ZACHODNIEGO PRZYCZÓŁKA PARTENONU. Rekonstrukcja.



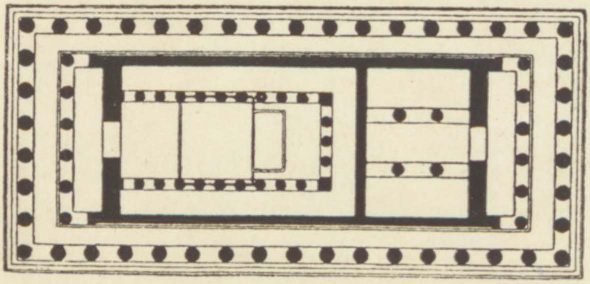
Obr. 17. METOPA Z PARTENONU.



Obr. 17a. METOPA Z PARTENONU.

4. W PARTENONIE SAMYM

Obr. 18. RZUT POZIOMY PARTENONU. Widać wieniec kolumn naokoło gmachu. Oprócz nich kolumnowe przedsionki po obu węższych stronach. Wejście z lewej.





Obr. 19. WNĘTRZE PARTENONU Rekonstrukcja.

Obr. 20.



Obr. 21.



Obr. 22.



Obr. 20. Obr. 21. Obr. 22. FRAGMENTY Z FRYZU PARTENOŃSKIEGO. U góry siedzą bóstwa a dziewczęta składają peplos bogini. Niżej chłopcy niosą dzbany z winem i oliwą i tańczą fletniści. U dołu jeźdźcy na zbyt małych konikach.

5. POWRÓT Z AKROPOLI

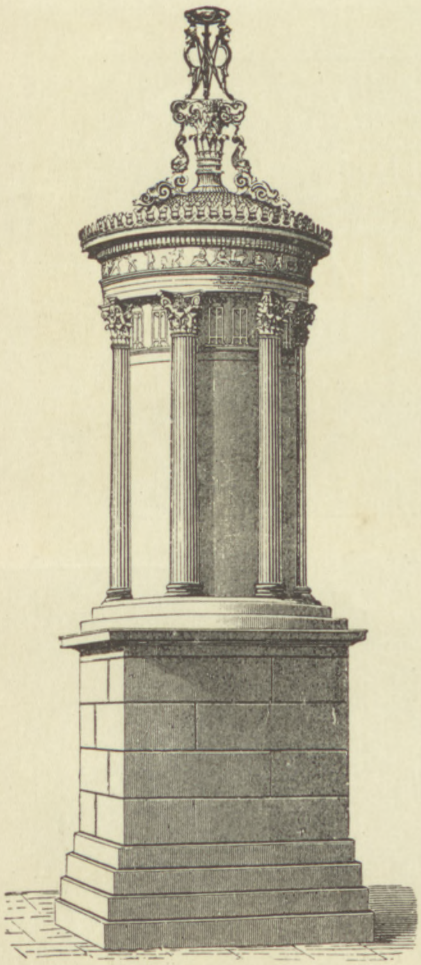


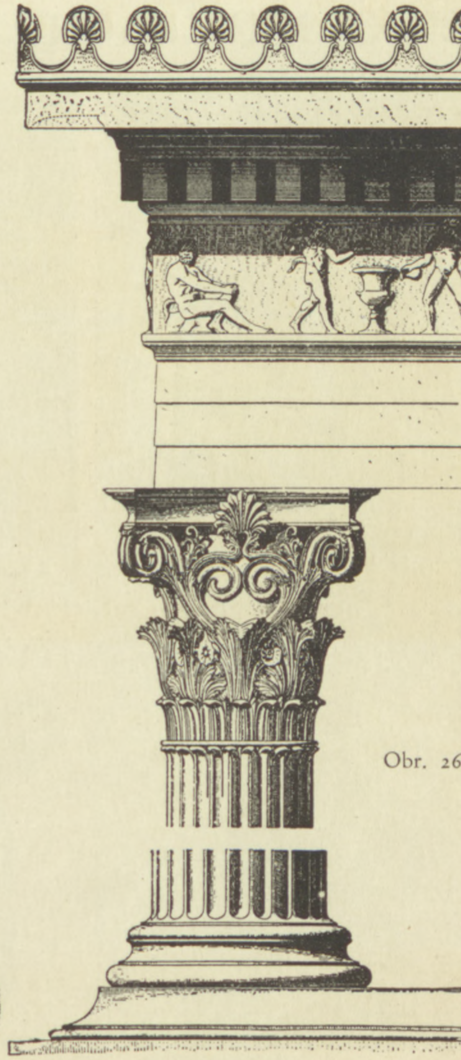
Obr. 23. WIDOK AKROPOLI Z LOTU PTAKA. Widać u góry na lewo Erechtejon, dalej w prawo świątynię Rzymu i Augusta, dalej posąg Ateny Przodownicy i Partenon. Niżej Propyleje i Pinakoteka na lewo a świątynia Niki po prawej.



Obr. 24. ERECHTEJON. Świątynia Ateny w stylu jońskim. Po lewej widać od strony Partenonu przybudowany portyk Kariatyd.

Obr. 25.





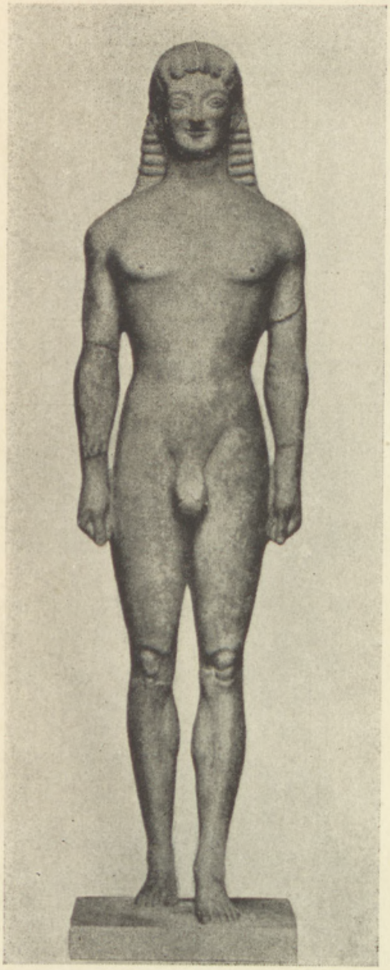
Obr. 26.

Obr. 25. POMNIK LYSIKRATESA; okaz stylu korynckiego, tak wyglądał dawniej. Obr. 26. SŁUP I BELKOWANIE KORYNCKIE. Głowica bardzo bogata i zawiłej budowy.



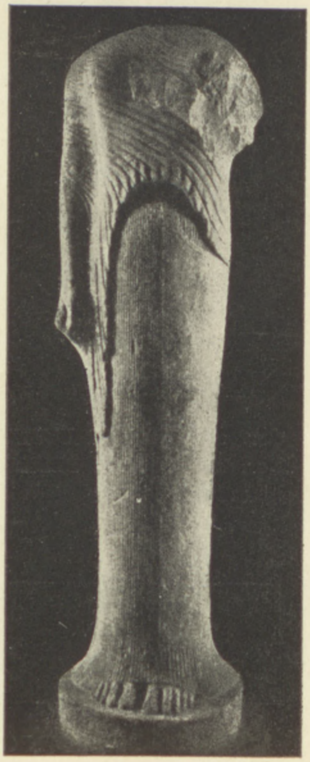
Obr. 27. FRYZ Z POMNIKA LYSIKRATESA. Zamiana piratów w delfiny.

6. O RZEŹBACH STAROGRECKICH





Obr. 29.



Obr. 30.

Obr. 28. APOLLON Z TENEI. Symetryczny, sztywny, jakby egipski, podobniejszy do lalki niż do człowieka. Zgrabny w proporcjach, ręce i stopy ma opracowane bardzo troskliwie.

Obr. 29. NA METOPIE z Selinuntu — Perseusz zabija Meduzę z pomocą Ateny.

Obr. 30. T. ZW. HERA Z SAMOS. Okrągła, schematyczna, prążkowana.



Obr. 31. NAGROBEK ARISTIONA, roboty Aristoklesa. Część górna.



Obr. 33. Kora. Z gruzu po Persach. Widoczny postęp w porównaniu z Herą z Samos.





Obr. 32. DYSKOBOL MYRONA z frontu. Budowa anatomiczna wiernie odtworzona. Dwie wielkie linie kompozycji przecinają się na kolanie.

Obr. 32a. Dyskobol Myrona z tyłu.

7. ROZKWIT RZEŻBY



Obr. 34.

Obr. 35.



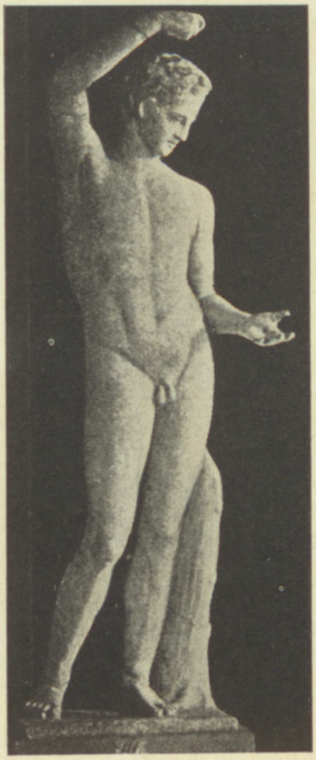
Obr. 34. NAGROBEK HEGESO ŻONY PROKSENOSA. Pani wybiera biżuterię ze szkatułki, którą podaje służąca. Płaskorzeźba stała na cmentarzu.

Obr. 35. POKÓJ I BOGACTWO czyli Ejrene i Plutos Kefisodota.

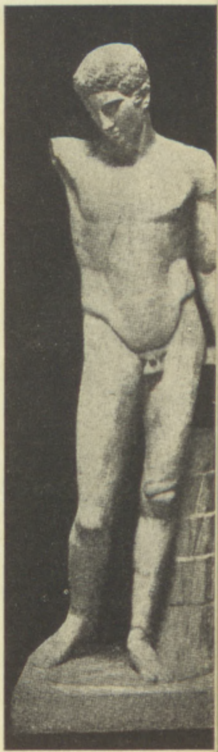
W HELLADZIE



Obr. 36.



Obr. 37.



Obr. 38.

Obr. 36. DORYFOROS POLYKLETA. Przez długie wieki służył jako kanon pięknej postaci męskiej. Ma siedem i pół wysokości głowy w całej wysokości swego ciała. Tylko jedna jego noga dźwiga tułów; druga zwisa wolno. Tylko przeciwna ręka pracuje, a druga zwisa.

Obr. 37. SATYR NALEWAJĄCY WINO, roboty Praksytelesa. Chłopak o wdzięku raczej dziewczęcym.

Obr. 38. KYNISKOS POLYKLETA.



Obr. 39a.



Obr. 39.



Obr. 40.

Obr. 39. HERMES Z MAŁYM DIONYZIOSEM na ręku. Praksytelesa.

Obr. 39a. GŁOWA HERMESA PRAKSYTELESOWEGO. Włosy traktowane po malarsku, nos grecki, uśmiech łagodny, oczy były barwione.

Obr. 40. APOLLON ZWANY JASZCZURKOBÓJCĄ cz. Sauroktonos. Bawi się łagodnie, wcale nie zabija.

Obr. 41. BAKCHANTKA SKOPASA.

Obr. 42. APOLLON GRAJĄCY NA KITARZE. Podług Skopasa.

Obr. 43. AFRODYTA KNIDYJSKA.

Obr. 44. APOLLON BELWEDERSKI. Leocharesa. Miał w lewym ręku łuk i miał być groźny.

Obr. 41
lewy.





Obr. 42
prawy.

Obr. 43.

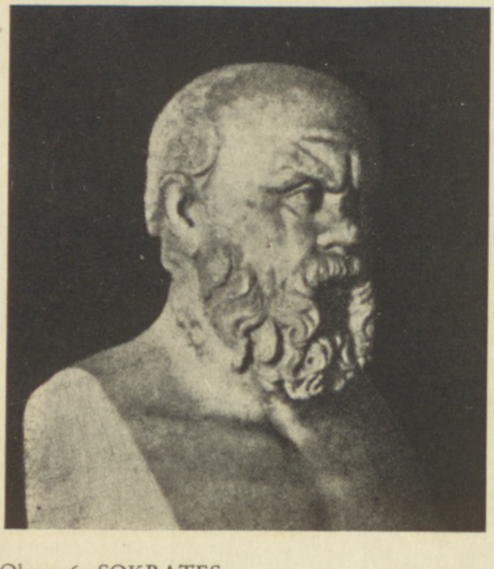


Obr. 44.





Obr. 45. NIOBE Z NAJMŁODSZĄ CÓRKĄ. Córka ma proporcje dojrzałej osoby, to znaczy głowę za małą a nogi za długie, jak na swój wiek.



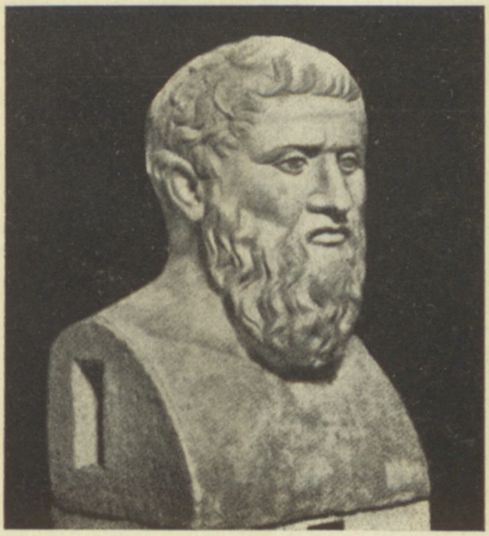
Obr. 46. SOKRATES.



Obr. 47. DEMOSTENES.

Obr. 48. SOFOKLES. Ubrany w himation i sandały. Za nim w okrągłym koszu siedem zwojów jego tragedyj.





Obr. 49. PLATON.

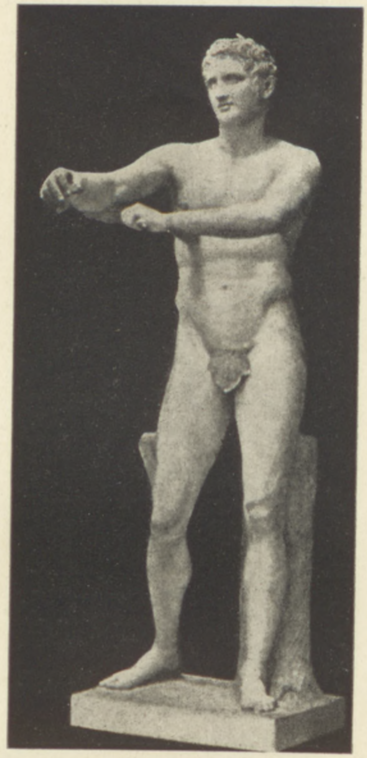


Obr. 50. PERIKLES.

8. RZEŹBA HELLENISTYCZNA



Obr. 51. HERAKLES FARNESE LYSIPPA.



Obr. 52. APOKSYOMENOS LYSIPPA.



Obr. 53. SYLEN Z MAŁYM DIONYZIOSEM.

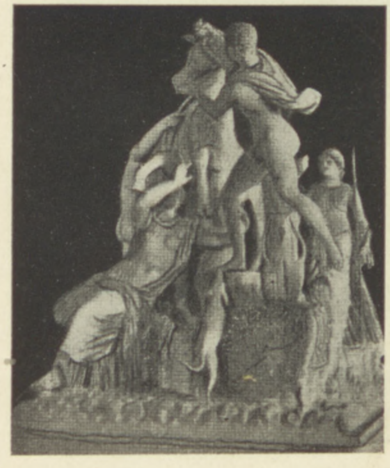


Obr. 54. AFRODYTA KYRENEJSKA.

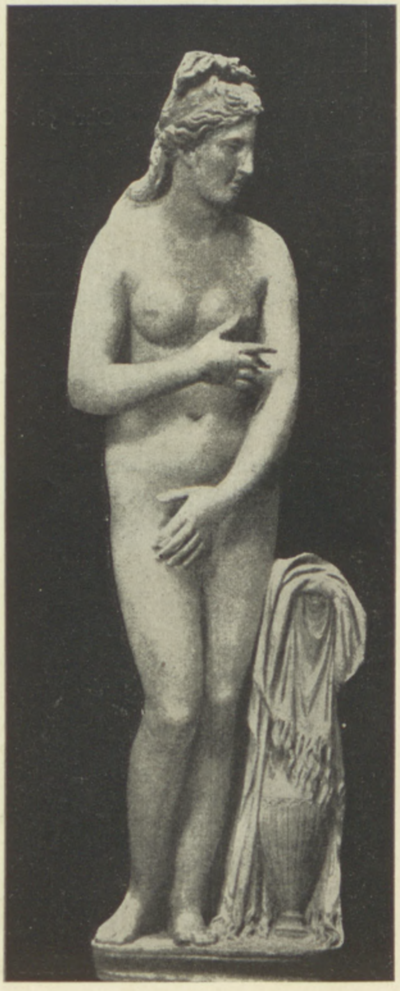
Obr. 57. AFRODYTA KAPITOLIŃSKA przesadza w zachowaniu się podobnym do knidyjskiej. Głowę też ma ustrojoną.



Obr. 55. AFRODYTA MILOŃSKA CZYLI MELIJSKA.



Obr. 56. BYK FARNEZYJSKI.



Obr. 57. AFRODYTA KAPITOLIŃSKA.



Obr. 58. GALL UMIERAJĄCY.



Obr. 59. GALL SAMOBÓJCA.



Obr. 60. FRAGMENT Z OŁTARZA PERGAMEŃSKIEGO. Dzeus w walce z olbrzymami. Rekonstrukcja. Nie widać linii pionowych ani poziomych. Dużo linii skośnych, giętych, esowatych. Ruchy gwałtowne, mięśnie wszystkie w napięciu, scena straszna. Wolnego miejsca mało. To samo powtórzy się po wielu wiekach w obrazach i rzeźbach barokowych.



Obr. 61. FRAGMENT Z OŁTARZA PERGAMEŃSKIEGO. Atena i Nike w walce z olbrzymami. Rekonstrukcja.

Obr. 62. LAOKOON, wkomponowany w nieforemny pięciokąt, jest obliczony na widok tylko z przodu — jak płaskorzeźba. Synowie Laokoonta mają proporcje dojrzałych osób — podobnie jak córka Nioby na str. 24-ej. Porównaj tę rzeźbę z fragmentami z ołtarza Pergameńskiego i z nagrobkiem Hegeso i powiedz, które dwie z nich są bardziej do siebie nawzajem podobne, jeżeli patrzysz na rodzaj i kierunek linii, rodzaj ruchów, napięcie mięśni, charakter sceny przedstawionej, ilość wolnego miejsca.





Obr. 63. NIKE Z SAMOTRAKI. Można sobie wyobrazić, że ta postać miała jakąś trąbę w ręce, jakiś wieniec w drugiej, a twarz napewno nie była ponura. Ale nie zyskałaby na tym, gdyby jej dziś uzupełnić to, co straciła. Podobnie, jak Afrodyta Melijska.

SPIS ILUSTRACYJ

DRUK GALEWSKI I DAU, WARSZAWA, ORDYNACKA 6